

KS. ANDRZEJ CZAJA

EKLEZJOLOGIA KOMUNIJNA – PRÓBA OKREŚLENIA  
WARTOŚCI I MOŻLIWOŚCI ROZWOJU\*

W posoborowej refleksji na temat Kościoła eklezjologia *communio* zajmuje wyjątkowo poczesne miejsce, zwłaszcza od chwili II Nadzwyczajnego Zgromadzenia Synodu Biskupów w Rzymie w 1985 r., wskutek zasadniczej diagnozy zamieszczonej w *Relatio finalis*, że „eklezjologia ‘komunii’ (*communio*) jest ideą centralną i podstawową w dokumentach Soboru” (II, C, 1). Poddając myśl Soboru głębszej analizie, odnosząc się do biblijno-patrystycznych podstaw, ustalono zasadnicze elementy komunijnej eklezjologii. Jest o nich mowa w wielu naukowych rozprawach, a także w dokumentach Magisterium Kościoła, zwłaszcza w adhortacji *Christifideles laici* i dokumencie *Communio notio*, w którym Kongregacja Nauki Wiary wypowiada się przeciwko niektórym błędnym i zbyt powierzchownym interpretacjom.

W krótkim przedłożeniu, rzecz jasna, nie sposób zaprezentować całego bogactwa treści komunijnej eklezjologii. Dlatego proponuję następujący rozwiązanie: w pierwszej części określenie dotychczasowych zdobyczy katolickiej eklezjologii *communio*, w drugiej – wskazanie możliwości rozwoju, poprzez przybliżenie wartości niektórych intuicji abpa Alfonsa Nossola.

---

Ks. dr hab. ANDRZEJ CZAJA, prof. KUL – kierownik Katedry Pneumatologii i Eklezjologii na Wydziale Teologii KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: andrzejczaja@poczta.onet.pl

\* Tekst wygłoszony w auli im. Stefana Kard. Wyszyńskiego 4 grudnia 2007 roku, w ramach krótkiej sesji naukowej, która poprzedziła wręczenie Medali za Zasługi dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II abp. prof. dr. hab. Alfonsowi Nossolowi oraz abp. prof. dr. hab. Bolesławowi Pylakowi.

## 1. WARTOŚĆ KOMUNIJNEJ EKLEZJOLOGII

Nie ulega wątpliwości, że eklezjologia komunijna skorygowała zbyt socjologiczne interpretacje Kościoła, rozwijane tuż po II Soborze Watykańskim w ramach przesadnego eksponowania kategorii ludu Bożego. Stanowi eklezjologię na wskroś *teo*-logiczną, o którą upominał się już przed wspomnianym synodem papież Benedykt XVI, wówczas prefekt Kongregacji Nauki Wiary w znanym wywiadzie udzielonym V Messoriemu pt. *Raport o stanie wiary*. Ma na myśli eklezjologię, która nie pozbawia Kościoła jego nadprzyrodzonego wymiaru, która pamięta, że Kościół nie jest nasz i że nie my go wznosimy (por. s. 40-42).

Eklezjologia komunijna bardzo mocno eksponuje ten boski wymiar Kościoła. Przyjmuje się powszechnie, że *communio* Kościoła oznacza realizację pierwotnej stwórczej wspólnoty z Bogiem, która znalazła swe doskonałe spełnienie w Jezusie Chrystusie i polega na posiadaniu udziału w życiu Bożym. W punkcie wyjścia zwraca się uwagę na to, że sam termin *communio* ma przede wszystkim znaczenie soteriologiczne: wskazuje na ścisłą osobową więź człowieka z Bogiem. Podejmując wczesnochrześcijańskie rozumienie, stwierdza się, że *communio* wskazuje na Kościół jako Boży dar (*donum*) udziału (*participatio*) w dobrach zbawienia: Bożej łasce i Bożej prawdzie; oznacza wspólnotę obdarowanych udziałem w dynamice życia Boskiej komunii, która ujawnia się w świecie jako *communio fidelium*, *communio ecclesiarum*, *communio hierachica*.

Komunijna eklezjologia jest na wskroś chrystocentryczna. Zwraca jednak uwagę nie tyle na założenie Kościoła przez Chrystusa, ile jego trwanie *in Christo*. Stwierdza się, że *communio* z Bogiem, która jest celem dziejów zbawienia, „weszła w historię świata przez Syna Bożego, który stał się człowiekiem” (CL 32; por. KK 2 n.). W Nim widzi się zupełnie неповtarzalną *communio perfecta* Boga z człowiekiem, wcześniej zupełnie nie do pogodzenia z transcendencją Boga. Przez Niego wszechmocny Bóg „[...] w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi, aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej” (KO 2). W ten sposób „‘wspólnota’ Bóstwa i Człowieczeństwa w Chrystusie staje się podstawą ukonstytuowania nowej wspólnoty w historii zbawienia”<sup>1</sup> Przez swoje

<sup>1</sup> R. Rogowski. *Kościół misterium wspólnoty*, „Ateneum Kapłańskie” 70:1977 z. 3 s. 326. Kard. J. Ratzinger stwierdza: „Wspólnotę ludzi z Bogiem zapośrednicza wspólnota Boga z ludźmi, którą jest w swej osobie Chrystus” (J. Ratzinger. *Pytania o Kościół*. Cz. I. Tłum. G. Sowiński. „Azymut” 28:2000 s. 5.

wcielenie Boży Syn jednoczy się jakoś z każdym człowiekiem (por. KDK 22), a tym samym nowy związek w Chrystusie otwiera się i rozciąga na nowy związek ludzi między sobą (por. *Communio notio* 3). Innymi słowy, poprzez *communicatio Christi* – komunię z Chrystusem, która oznacza udział (*participatio*) w Chrystusie i jego darach, rozwija się żywa i ożywająca komunia Kościoła, w której poszczególne członki są własnością Chrystusa, jak latorośl wszczepiona w winny krzew (por. CL 18). W encyklice *Spe salvi* (nr 28) papież Benedykt XVI stwierdza: „W więź z Bogiem wchodzi się poprzez komunię z Jezusem – sami i tylko naszymi możliwościami tego nie osiągniemy. Relacja z Chrystusem jest jednak relacją z Tym, który samego siebie oddał na okup za nas wszystkich (por. 1 Tm 2, 6). Trwanie w komunii z Chrystusem włącza nas w Jego «bycie dla wszystkich», które odtąd staje się naszym sposobem bycia. On zobowiązuje nas wobec innych, ale tylko w komunii z Nim jest możliwe, abyśmy prawdziwie byli dla innych, dla ogółu”

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że chrystocentryzm komunijnej wizji Kościoła nie ma nic wspólnego z jakimkolwiek chrystomonizmem. Jest wyraźnie osadzony w ramach trynitarnej wykładni genezy i misterium Kościoła. Mówi się o udziale Ojca, Syna i Ducha Świętego w zaistnieniu Kościoła, a równocześnie o udziale w życiu Trójcy Świętej jako zasadniczym misterium Kościoła, które gwarantuje mu trwanie i jego tożsamość. Nie zapomina się też o szczególnym działaniu Ducha Świętego zarówno w historycznej, jak i permanentnej genezie Kościoła. Mówi się o Jego eklezjotwórczej aktywności, życiodajnej obecności, bynajmniej nie na zasadzie przyznawania Mu tego, co odbierze się Chrystusowi. Duchowi Świętemu przyznaje się działania i funkcje, które niesłusznie przypisywano Maryi bądź papieżowi<sup>2</sup>

Za sprawą Ducha Świętego, innego Parakleta, który jest wielkim darem Zmartwychwstałego, zrealizowane w Chrystusie wspólne bycie Boga i człowieka jest tak otwarte, że może się na wszystkich rozszerzyć i może zespałać rodzaj ludzki w jedno. Dzięki potędze Jego działania w Chrystusie i w historii, poprzez umożliwianie spotkania z Chrystusem, uzdalnianie człowieka

---

<sup>2</sup> Por. szerzej: A. Czaja, *Kościół jako komunია w Duchu Świętym. Koncepcja Józefa Kardynała Ratzingera*. W: *Ratio et revelatio. Z refleksji filozoficzno-teologicznych*. Red. J. Cichoń. Opole 1998 s. 351-368; t e n ż e. *Credo in Spiritum Vivificantem. Pneumatologiczna interpretacja Kościoła jako komunii w posoborowej teologii niemieckiej*. Lublin 2003; t e n ż e. *Integralna i pneumatologicznie zorientowana eklezjologia communio Waltera Kaspera*. W: *Communio w chrześcijańskiej refleksji o Kościele*. Red. A. Czaja, M. Marczewski. Lublin 2004, s. 235-253.

do przyjmowania Chrystusa i jego darów, Duch Święty sprawia, że uwielbiony Chrystus nie istnieje jako idea, lecz wraz z innymi, wraz z trwałą, ponadczasową wspólnotą, która jest Jego Ciałem<sup>3</sup> Jako taka eklezjalna komunია oznacza jedność tych wszystkich, którzy otrzymali jednego Ducha i mają w nim udział; jest siedliskiem wspólnego doświadczenia Ducha, miejscem szczególnego Jego działania w świecie.

W ten sposób okazuje się, że eklezjalna wspólnota „powstaje i tworzy się dzięki dynamice zgromadzenia zapoczątkowanego przez Chrystusa i kontynuowanego przez Ducha Świętego”<sup>4</sup> Realizuje ją Bóg Ojciec przez Chrystusa w Duchu Świętym. To znaczy, że Kościół jest Bożym darem i jako taki „powinien w pierwszym rzędzie rozprawiać nie o sobie samym, lecz o Bogu [...]”<sup>5</sup> Tym bardziej, że jest nie tylko darem Trójjedynego Boga, ale i sakramentem trynitarnej komunii. Jako taki nie może się urzeczywistniać bez udziału w doskonałej komunii miłości między Ojcem, Synem i Duchem Świętym<sup>6</sup>

Wielką zdobyczą komunijnej eklezjologii jest też myśl o urzeczywistnianiu się Kościoła w nieustannej dynamice Bożego obdarowania i ludzkiego przyjmowania, tzn. z udzielania się Boga oraz w przestrzeni wiary, a mianowicie poprzez przyjmowanie słowa Bożego i świętych sakramentów. Wielkie zasługi w tym względzie ma zwłaszcza obecny papież, lansujący zasadę prymatu tego, co otrzymane oraz zasadę pierwszeństwa przyjmowania przed jakimkolwiek działaniem. Wyjaśnia, że w urzeczywistnianiu się kościelnej komunii „na pierwszym planie nie stoi zgrupowanie ludzi, tylko dar Boży, który człowieka zwraca ku nowemu istnieniu, którego sam sobie dać nie może, ku wspólnocie, którą może jedynie przyjąć” To znaczy, że „Kościół najbardziej jest nie tam, gdzie się organizuje, reformuje, rządzi, tylko w tych, którzy wierzą i w nim przyjmują dar wiary, który staje się dla nich życiem”<sup>7</sup> „[...] struktury pozostają rzeczami drugorzędnymi [...] i gdy będzie ewentualnie taka potrzeba, muszą zniknąć [...]. Jedynym elementem

<sup>3</sup> Por. J. Ratzinger. *Eklezjologia Soboru Watykańskiego II*. W: tenże. *Kościół – Ekumenizm – Polityka*. Kolekcja Communio 5. Red. L. Balter. Poznań–Warszawa 1990 s. 15.

<sup>4</sup> *Kościół jako komunია*. Przemówienie kard. Josepha Ratzingera. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 13:1992 nr 10 s. 42.

<sup>5</sup> J. Ratzinger. *Eklezjologia Konstytucji dogmatycznej o Kościele*. Tłum. G. Sowiński. W: *Praeceptores. Teologia i teologowie języka niemieckiego*. Red. E. Piotrowski, T. Węclawski. Poznań 2005 s. 690.

<sup>6</sup> Por. Benedykt XVI. Adhortacja *Sacramentum Caritatis* 8, 16.

<sup>7</sup> J. Ratzinger. *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*. Przeł. Z. Włodkova. Kraków 1994 s. 281, 288.

instytucjonalnym koniecznym dla Kościoła jest ten dany mu przez Pana: struktura sakramentalna ludu Bożego ześrodkowana na Eucharystii”<sup>8</sup> W adhortacji *Sacramentum Caritatis* (nr 6) papież wyjaśnia: „Wiara Kościoła jest istotowo wiarą eucharystyczną i karmi się ona w szczególny sposób przy stole Eucharystii. Wiara i sakramenty to dwa uzupełniające się aspekty życia kościelnego. Wzbudzona przez głoszenie słowa Bożego, dzięki łasce wiara karmi się i wzrasta w spotkaniu ze zmartwychwstałym Panem, które realizuje się w sakramentach: Wiara wyraża się w obrzędzie a obrzęd zwiększa i umacnia wiarę. Dlatego też sakrament Ołtarza pozostaje zawsze w centrum życia Kościoła; dzięki Eucharystii, Kościół odradza się ciągle na nowo!”

Mówiąc o eklezjotwórczej roli Eucharystii, zwraca się uwagę na to, że nie jest to tylko uczta, ale Ofiara w formie uczty. Chodzi o wspólną ofiarę Kościoła, w której Pan prosi wraz z nami, wstawia się za nami, z nami sobą się dzieli. Jako taka jest odnowieniem sakramentalnym ofiary Chrystusa, Jego mocy zbawczej rozciągającej się na wszystkich ludzi: obecnych i nieobecnych, żywych i zmarłych. Dlatego zdaniem Benedykta XVI, nawet jeśli nie przyjmujemy Komunii św., Eucharystia ma swoją wartość<sup>9</sup> Czerpie się nie tylko ze stołu, lecz nade wszystko z Ołtarza Miłości, a ta Boża miłość jest podstawą niezawodnej nadziei (por. Rz 5, 5) i domaga się żywej wiary – osobowego przyjęcia Jezusa (por. *Deus caritas est* 1). Dopiero wówczas urzeczywistnia się Kościół jako wspólnota wiary, nadziei i miłości; ściślej: wspólnota nadziei z miłości Bożej w dynamice i sukcesji wiary. Stąd, pouczają ojcowie Soboru Watykańskiego II, „każdy stosownie do własnych darów i zadań winien bez ociągania kroczyć drogą wiary żywej, która wzbudza nadzieję i działa przez miłość” (KK 41).

Ważne kwestie dla właściwego rozumienia eklezjalnej komunii porusza się także w ramach interpretacji jej struktury. Mówiąc o *communio fidelium*, akcentuje się podmiotowy charakter bycia w Kościele wszystkich wiernych, a określając ich tożsamość, uwzględnia się ich misterium, czyli wszczęcie w Chrystusa, przynależność do ludu Bożego oraz posłannictwo, tzn. wezwanie do realizacji potrójnej misji Chrystusa. W ramach interpretacji *communio Ecclesiarum* precyzuje się warunki urzeczywistniania się Kościoła lokalnego oraz relację wzajemnego przenika się Kościoła powszechnego i Kościołów

<sup>8</sup> Cyt. za: A. Torielli. *Ratzinger strażnik wiary*. Przeł. B. Tomaszek. Kraków 2005 s. 124 n.

<sup>9</sup> Zob. *Raport o stanie wiary z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*. Tłum. Z. Oryszyn. Kraków–Warszawa 1986 s. 113 n.

lokalnych. Natomiast w wykładni *communio hierarchica* najwięcej uwagi poświęca się samej zasadzie kolegialności. Tak podkreśla się, że Kościół urzeczywistnia się w tych lokalnych Kościołach, które przyjmują eklezjalność ze wspólnoty Kościoła przenikającego dzieje, a jej urzędowymi sługami są tylko ci, którzy swoją misję przyjmują na drodze sukcesji z kolegium apostoelskiego<sup>10</sup>

## 2. MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU KOMUNIJNEJ EKLEZJOLOGII

Traktatu o Kościele abp Alfons Nossol nie wymienia w grupie ulubionych dyscyplin teologicznych, obok chrystologii, eschatologii i antropologii teologicznej. W opublikowanej rozmowie z ks. Szymikiem pt. *Być dla, czyli myśleć sercem* przyznaje jednak, że kontakty z zagranicą, a przez to z problematyką eklezjalną w zarysie ogólnoeuropejskim pogłębiły jego rozumienie teologii i zdynamizowały jej uprawianie. Z czasem doszły do tego jeszcze nowe doświadczenia związane z zaangażowaniem w doktrynalne dialogi ekumeniczne.

Myśl eklezjologiczna abpa Nossola koncentruje się wokół postrzegania Kościoła jako wspólnoty ludu Bożego. Wspomina, że o Kościele jako wspólnocie mówił mu już ks. Mateja, proboszcz rodzinnej parafii. Arcybiskup uwzględnia także inne kategorie eklezjologiczne i wdraża w życie soborową zasadę mówienia o Kościele za pomocą wielości obrazów i metafor, mając świadomość tego, że złożonej rzeczywistości Kościoła nie sposób wyrazić monosylabowo. Godne uwagi jest stosowanie przezeń w odniesieniu do Kościoła kategorii „miejsca” Używa tego słowa bardzo chętnie w swoim pasterskim przepowiadaniu, zwłaszcza przy okazji konsekracji świątyń. Wychoząc od wskazania na zbudowaną świątynię, mówi o Kościele jako „miejscu spotkania Boga w Chrystusie”, „miejscu realizacji chrześcijańskiej inności”, „miejscu odnajdywania drugich i siebie”, „miejscu Boga na ziemi”, „miejscu spotkania odwiecznej mądrości”, „miejscu, gdzie realizuje się nasze *fiat*”, itp. Posługuje się także, wprowadzonymi do eklezjologii komunijnej przez Jana Pawła II w *Novo millennio ineunte*, kategoriami „dom” i „szkoła” O ile

---

<sup>10</sup> Zob. szerzej: A. Czaja, *Communio w eklezjologii Soboru Watykańskiego II i w posoborowych dokumentach*. W: *Communio w chrześcijańskiej refleksji o Kościele*, s. 117-122; t e n ż e. *Traktat o Kościele*. W: *Dogmatyka*. T. 2. Red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski. Warszawa 2006 s. 405-430.

Jan Paweł II mówi o domu i szkole komunii, arcybiskup – o „domu bliskości Boga” i „szkole świętości”<sup>11</sup> Dla rozwoju komunijnej eklezjologii te trzy kategorie wydają się nieść impulsy, które pozwolą lepiej jeszcze zaznaczyć, że wspólnota Kościoła nie oznacza tylko bycia razem, lecz także możliwość nieustannego czerpania z Bożego źródła; stanowi miejsce, dom, szkołę czerpania z Bożej łaskowości.

Arcybiskup wyraźnie podkreśla teandryczną naturę Kościoła, w którym „wszechludzka rzeczywistość spotyka się z Bożą Rzeczywistością” i, podobnie jak Benedykt XVI, przestrzega przed socjologicznymi interpretacjami. Stwierdza: „Lud Boży jako społeczność, wspólnota, byłby w zasadzie wytłumaczalny jak każda inna społeczność w kategoriach socjologii. Socjologia jednak nie jest zdolna wytłumaczyć nam, przez co ów ‘lud’ jest ‘Boży’ Tu właśnie wkraczamy na teren tajemnicy i socjologia musi ustąpić miejsca teologii. Rzeczywistość Ludu Bożego zakłada jako swe *constitutum* rzeczywistość Ciała Mistycznego Chrystusa. [...] Chrystus Zbawiciel nieustannie rozrasta się w Kościół i niejako dopełnia się nim. I dzięki temu Kościół jest wspólnotą zbawienia”<sup>12</sup>

Jak cała myśl teologiczna, także eklezjologia abpa Nossola jest wyraźnie chrystocentryczna; mocno podkreśla, że Kościół jest obecnością Chrystusa, stanowi *communio in Christo* i zasługuje na miano *creatura Verbi*, w dwojakim sensie: jako „twór” Wcielonego Słowa i jako owoc przepowiadania Dobrej Nowiny. Ów chrystocentryzm jest trynitarnie zapodmiotowany i nie brakuje odniesienia do elementu pneumatologicznego.

W sposób szczególny chcę jednak zwrócić uwagę na antropologiczne zintegrowanie Nossolowej wizji Kościoła. W wielu opracowaniach komunijnej eklezjologii o antropologicznym komponencie albo się zapomina albo traktuje zbyt powierzchownie. Rodzi to niebezpieczeństwo popadnięcia w eklezjologiczny mistycyzm. Chodzi o to, że przy słusznym akcentowaniu wymiaru teologicznego, w odpowiedzi na socjologiczne ujęcia, nie można zaniedbywać wymiaru antropologicznego i w tym warto podpatrywać myśl opolskiego biskupa.

Na wielu miejscach eksponuje i rozwija papieską naukę, że podstawową, pierwszą drogą Kościoła jest człowiek. Wyjaśnia wiernym: „nie jakaś tam idea o człowieku, nie światopogląd o człowieku, nawet nie chrześcijański

---

<sup>11</sup> Zob. A. N o s s o l. *Ku cywilizacji miłości. Teologia a wspólnotowy kontekst słowa Bożego*. Opole 1984 s. 86-118.

<sup>12</sup> T e n ż e. *Tajemnica Kościoła w myśli eklezjologicznej kard. Karola Wojtyły*. „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 8:1980 s. 10.

obraz człowieka, ale człowiek składający się z duszy i ciała”<sup>13</sup> Arcybiskupowi bardzo zależy, by pojmować człowieka integralnie, by patrzeć nań jako na „uduchowione ciało” albo „ucieleśnionego ducha”<sup>14</sup> W tej antropologicznej perspektywie wskazuje na Kościół jako „miejsce uszlachetniania wszystkiego, co ludzkie”<sup>15</sup>

Wątek antropologiczny eksponuje w interpretacji zbawczego posłannictwa Kościoła. Owszem wielokroć mówi o jego zakorzenieniu w Trójcy Świętej, w misji Syna i Ducha, o Kościele jako powszechnym sakramencie zbawienia, ale równocześnie podejmuje papieską myśl o potrzebie budowania w świecie cywilizacji miłości. Upatruje w niej rzeczywistość zbawczą oznaczającą ocalenie człowieczego świata i jako taką stawia Kościołowi za cel i zasadnicze zadanie w przekształcaniu świata zmierzającego ku groźbie samodestrukcji. Z myślą o realizacji określa następujące zasady prymatu: osoby przed rzeczą, etyki przed techniką, „więcej być” przed „więcej mieć”, miłosiernej miłości przed sprawiedliwością, równowagi zaufania przed równowagą sił oraz ekumenii przed internacjonalizmem. Myślę, że powinno się je odważnie wprowadzać w interpretację zbawczej misji, a także realizacji *communio non plena* w kierunku eschatycznej pełni.

Godne uwagi i cenne dla rozwoju komunijnej eklezjologii są także antropologiczne komponenty stosowane przez arcybiskupa w wykładni *communio sanctorum*. Jak wielu innych autorów, w urzeczywistnianiu się eklezjalnej komunii abp Nossol akcentuje znaczenie słowa Bożego i sakramentów, w sposób szczególny Eucharystii. Nie zapomina jednak o ludzkim wkładzie i mówi o Kościele jako wspólnocie wiary, nadziei i miłości. Przy najróżniejszych okazjach zwraca uwagę na wiarę, która postrzega inaczej, nadzieję, która dalej widzi, oraz miłość, która sięga głębiej. Widać w tym zbieżność z myślą, którą odkrył przed nami i karmi nas Benedykt XVI w swoich encyklikach *Deus caritas est* i *Spes salvi*. Zawarte w nich orędzie można wyrazić w słowach: Bóg jest miłością! Jako taki jest Źródłem niezawodnej nadziei! Przypuszczalnie papież jeszcze dopowie: Trzeba jednak uwierzyć!

<sup>13</sup> T e n ż e. *Ku cywilizacji miłości* s. 90.

<sup>14</sup> Por. *Być dla, czyli myśleć sercem. Z Księdzem Biskupem Alfonsem Nossolem rozmawia Ksiądz Jerzy Szymik*. Katowice 1999 s. 129.

<sup>15</sup> N o s s o l. *Ku cywilizacji miłości* s. 116 n.



## ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Zamykając to krótkie przedłożenie na temat wartości i możliwości rozwoju komunijnej eklezjologii, pozwolę sobie na nieco inne zakończenie, mając na względzie tę dzisiejszą uroczystość. Pozwolą Państwo, że zwrócę się do swojego biskupa.

Księżę Arcybiskupie, w dniu, w którym Twoja *Alma Mater Lublinensis* zamierza Ci wyrazić wielką swoją wdzięczność i ja chcę powiedzieć skromne, ale publicznie: Dziękuję! Dziękuję za personalizm, mniej głośzony, lecz stosowany na każdym kroku, za czynienie prawdy w miłości, myślenie sercem oraz prowadzenie całej wspólnoty naszego lokalnego Kościoła opolskiego nie po swojemu, lecz w Duchu Bożym, co – jak miemam – jest owocem codziennego Księdza Biskupa wołania o poranku, trzykrotnie – *Veni, Sancte Spiritus*<sup>16</sup>!

## BIBLIOGRAFIA

- Być dla, czyli myśleć sercem. Z Księdzem Biskupem Alfonsem Nossolem rozmawia Ksiądz Jerzy Szymik. Katowice: Księgarnia św. Jacka 1999.
- Czaja A.: *Communio* w eklezjologii Soboru Watykańskiego II i w posoborowych dokumentach. W: *Communio* w chrześcijańskiej refleksji o Kościele. Red. A. Czaja, M. Marczewski. Lublin: TN KUL 2004 s. 109-133.
- *Credo in Spiritum Vivificantem*. Pneumatologiczna interpretacja Kościoła jako komunii w posoborowej teologii niemieckiej. Lublin: Wydawnictwo KUL 2003.

---

<sup>16</sup> W rozmowie z ks. Szymikiem abp Nossol wyznaje: „Może się to wydawać dziwne, niemalże dziecinne, ale jest we mnie pewien modlitewny nawyk, który zawdzięczam bp. Wyciskowi. Kiedyś przyjechałem z Lublina do mojej rodzinnej miejscowości na uroczystość bierzmowania mojego bratanka. Wtedy to ks. bp Wycisk zamiast wygłaszać skomplikowane kazanie, powiedział krótko i konkretnie kilka bardzo praktycznych słów. Nie potrafił zresztą mówić tzw. wzniosłych kazań, nie był rasowym kaznodzieją, ale miał wiele doświadczenia kapłańskiego. Mówił w sposób zwięzły, skondensowany. Radził wówczas, by owocem bierzmowania stał się nawyk rozpoczynania każdego dnia krótkim, trzykrotnym wezwaniem *Veni, Sancte Spiritus*. Od tamtej chwili tak właśnie rozpoczynam każdy dzień. I czasem wprost namacalnie czuję coś ‘niosącego’ mnie, bliżej nieokreślonego, niezdefiniowanego. Wszystkie skomplikowane problemy, nawarstwiający się paradoksy, często po ludzku zupełnie nieprzejrzyste, przyjmują kształt pewnego znormalizowania. I nagle łatwiej jest znaleźć drogę wyjścia z trudnej sytuacji. Po ciężkim dniu trzeba sobie szczerze powiedzieć: co było w mojej mocy – zrobiłem, a o resztę należy prosić Moc z góry. Dlatego nie czuję się sam. Gdybym był samotnym żeglarzem, w powikłaniach szarej codzienności mógłbym wiele rzeczy zaprzepaścić, nie podołałbym wielu sprawom” (*Być dla, czyli myśleć sercem* s. 139; por. tamże s. 250).

- Integralna i pneumatologicznie zorientowana eklezjologia *communio* Waltera Kaspera. W: *Communio* w chrześcijańskiej refleksji o Kościele. Red. A. Czaja, M. Marczewski. Lublin: TN KUL 2004, s. 235-253.
- Kościół jako komunია w Duchu Świętym. Koncepcja Józefa Kardynała Ratzingera. W: *Ratio et revelatio*. Z refleksji filozoficzno-teologicznych. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. Józefowi Herbutowi z okazji 65 rocznicy urodzin. Red. J. Cichoń. Opole: Wydawnictwo UO 1998 s. 351-368.
- Traktat o Kościele. W: Dogmatyka. T. 2. Red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski. Warszawa: Więż 2006 s. 289-543.
- Kościół jako komunია. Przemówienie kard. Josepha Ratzingera. „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 13:1992 nr 10 s. 41-43.
- N o s s o l A.: Ku cywilizacji miłości. Teologia a wspólnotowy kontekst słowa Bożego. Opole: Wydawnictwo Św. Krzyża 1984.
- Tajemnica Kościoła w myśli eklezjologicznej kard. Karola Wojtyły. „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 8:1980 s. 5-11.
- Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori. Tł. Z. Oryszyn. Kraków–Warszawa: Michalineum 1986.
- R a t z i n g e r J.: Eklezjologia Konstytucji dogmatycznej o Kościele. Tł. G. Sowiński. W: *Praeceptores*. Teologia i teologowie języka niemieckiego. Red. E. Piotrowski, T. Węclawski. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2005 s. 683-704.
- Eklezjologia Soboru Watykańskiego II. W: t e n ż e. Kościół – Ekumenizm – Polityka. Kolekcja *Communio* 5. Red. L. Balter. Poznań–Warszawa: Pallottinum 1990 s. 13-27.
- Pytania o Kościół. Cz. I. Tł. G. Sowiński. „Azymut” 28:2000 s. 1. 4-6.
- Wprowadzenie w chrześcijaństwo. Przeł. Z. Włodkowa. Kraków: Znak 1994.
- R o g o w s k i R.: Kościół misterium wspólnoty. „Ateneum Kapłańskie” 70:1977 z. 3 s. 322-336.
- T o r n i e l l i A.: Ratzinger strażnik wiary. Przeł. B. Tomaszek. Kraków: Salwator 2005.

## DIE COMMUNIO-EKKLESIOLOGIE – BEWERTUNGSVERSUCH UND PRÜFUNG DER ENTWICKLUNGSMÖGLICHKEITEN

### Z u s a m m e n f a s s u n g

Dieser Vortrag will ein Beitrag im Bereich einer breiteren Reflexion über den Wert und die Möglichkeit der Entwicklung der katholischen *Communio-Ekklesiologie* sein. Er wurde am 4. Dezember 2007 an der Katholischen Universität Lublin aus Anlass der Verleihung der Verdienstmedaille an Erzbischof Alfons Nossol gehalten.

Der Vortrag besteht aus zwei Teilen. Im ersten Teil weist sein Autor auf die wichtigsten Ergebnisse der nachkonziliarischen Interpretation der Kirche als *Communio* hin:

- Orientierung auf das Darstellen des Reichtums des Mysteriums der Kirche
- Erfassen der die Kirche schaffenden Dynamik des göttlichen Sichmitteilens, des personalen Glaubensakts des Menschen, des verkündeten Wort Gottes, der Sakramente und des Kirchenamts, der Subjektivität aller Gläubigen, der Bedingungen der Verwirklichung der Kirche als *Communio* der lokalen Kirchen um das Kollegium der Bischöfe herum.

Im zweiten Teil analysiert der Autor einige Elemente der Ekklesiologie Erzbischofs Nossols und weist auf einige seiner Intuitionen hin, die eine Weiterentwicklung der *Communio-Ekklesiologie* anbieten. Er sieht in den von Nossol verwendeten Kategorien „der Platz“, „das Haus“

und „die Schule“ eine Möglichkeit des besseren Darstellens, dass die kirchliche Gemeinschaft nicht nur das Zusammensein, sondern auch das ständige Schöpfen aus der Gottesquelle bedeutet. Und zuletzt deckt der Autor die anthropologischen Komponenten der Ekklesiologie Nossols auf und fordert ihre bessere Berücksichtigung und Weiterentwicklung, weil nur so verhindert werden kann, dass die *Communio-Ekklesiologie* sich nicht in einer Art des ekklesiologischen Mystizismus versenkt.

*Zusammengefasst von Andrzej Czaja*

**Słowa kluczowe:** Kościół, eklezjologia *Communio*, eklezjologia Alfonsa Nossola.

**Schlüsselbegriffe:** Kirche, *Communio-Ekklesiologie*, Alfons Nossol Ekklesiologie.

**Key words:** Church, Ecclesiology of *Communio*, Alfons Nossol's Ecclesiology.